

**FILOZOFICZNE ASPEKTY TURYSTYKI**

Turystyka jako zjawisko złożone rozpatrywane jest z perspektywy wielu nauk, w tym także najstarszej – filozofii. Jak wskazuje się w literaturze, filozofia turystyki jest raczej dziedziną *in statu nascendi*, będącą na etapie tworzenia swojego pola badawczego, niż gotową koncepcją teoretyczną<sup>1</sup>. Termin ten stosuje się „raczej w znaczeniu namysłu filozoficznego nad turystyką, niż w znaczeniu filozofii turystyki *sensu stricto*”

Problem filozoficznych aspektów turystyki doczekał się już wielu opracowań o różnym charakterze. Niektóre z nich mają charakter ogólny (syntetyczny)<sup>2</sup>, inne przedstawiają szczegółowe wątki problemowe<sup>3</sup>. Są to prace zarówno filozofów, jak i specjalistów „nauk o turystyce”

W tym miejscu warto zastanowić się nad *ratio* filozoficznych rozważań nad turystyką. O ile *prima facie* rozważania nad np. aspektami ekonomicznymi czy geograficznymi turystyki wydają się czymś naturalnym, a wręcz koniecznym, o tyle w przypadku rozważań filozoficznych nad turystyką już tak nie jest. Dla uzasadnienia tych rozważań podnosi się, że turystyka stała się istotną cechą ludzkiej kondycji, ludzkiego losu, sposobem życia człowieka, „sposobem realizowania przez niego różnych wartości”<sup>4</sup>. Turystyka skutecz-

<sup>1</sup> J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*. W: R. Winiarski [red.], *Nauki o turystyce*, Kraków, s. 83.

<sup>2</sup> Zob. m.in. J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*, op. cit.; Z. Łyko (2004), *Elementy filozofii turystyki*. W: B. Marciszewska, J. Ożdżyński [red.], *Rekreacja, turystyka, kultura. Współczesne problemy i perspektywy wykorzystania czasu wolnego*, Gdańsk; M. Kazimierczak (2003), *O filozoficznym wymiarze turystyki*, *Roczniki Naukowe AWF w Poznaniu*, z. 52; K. Przeclawski (2005), *Wprowadzenie do filozofii turystyki*. W: R. Winiarski, W. Alejski [red.], *Turystyka w badaniach naukowych*, Kraków-Rzeszów; K. Przeclawski (2003), *Prolegomena filozofii turystyki*. W: G. Gołębski [red.], *Kierunki rozwoju badań naukowych nad turystyką w Polsce*, Poznań; A. Jastrzębski (1990), *Niektóre filozoficzne i społeczne oblicza turystyki*, *Folia Turistica*, z. 1.

<sup>3</sup> Zob. m.in. Z. Krawczyk (2002), *Aksjologiczne uwarunkowania turystyki*. W: Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa; Z. Dziubiński [red.] (2006), *Aksjologia turystyki*, Warszawa; S. Owsianowska (2003), *Podstawowe wartości podróży i turystyki*, *Studia Humanistyczne*, nr 3; J. Kosiewicz (2004), *Antropologiczne podłoże refleksji filozoficznej nad przyrodą i turystyką*. W: B. Marciszewska, J. Ożdżyński [red.], op. cit.; K. Przeclawski (1997), *Etyczne podstawy turystyki*, Kraków.

<sup>4</sup> S. Owsianowska (2005), *Aksjologiczne podstawy turystyki. O wartościach przekazywanych w przewodnikach*, praca doktorska napisana pod kier. prof. J. Lipca, Kraków, AWF, s. 33.

nie wpływa na życie człowieka, kształtuje jego postrzeganie świata, jak i jego samego w tym świecie. Jest formą ekspresji ludzkiej wolności<sup>5</sup>. Odślania nieznanne wymiary istnienia, bytu w kontekście natury jak i kultury<sup>6</sup>. Turystyka jest sposobem poznawania i przeżywania świata, jest sposobem bycia w nim oraz bycia z innymi<sup>7</sup>. Kolejnym argumentem przemawiającym za rozważaniami nad turystyką w kontekście filozoficznym są jej powiązania z filozofią przyrody<sup>8</sup>, której status formalny i merytoryczny jako dziedziny filozoficznej nie budzi wątpliwości oraz antropologią filozofii<sup>9</sup>

Co łączy doświadczenie podróży z doświadczeniem filozoficznym? Wydaje się, iż bardzo wiele: intencja poznawcza skierowana na byt świata, jego różnorodność, barwność, ale i fundamentalne sensory; przekroczenie uwarunkowań jednostronności, konkretności miejsca i czasu doświadczenia; kontemplacja i podziw dla piękna, wyposażenie świata w wartości; bezinteresowność, nieużyteczność wysiłku poznawczego, podróżujemy i filozofujemy przede wszystkim dla czystej radości tych działań, dla samej ciekawości związanej z przypatrywaniem się światu; ciągłe poczucie niedokończenia, podróże i filozofia karmią się własnym niespełnieniem, nieoczywistością osiągnięć, otwartością mnogich dróg i horyzontów; wątpliwe kwestionowanie prymatu swojskości, świata rodzinnego, wykraczanie poza potoczność doświadczenia, zdumienie ujawniające w bycie tajemnicę, obcość, inność, egzotykę; w związku z ostatnim, pragnienie przyswojenia tej tajemnicy, egzotyki bytu, ostatecznego porozumienia<sup>10</sup>. Z tym rozbudowanym uzasadnieniem nie sposób się nie zgodzić. Żyjemy w świecie, który potrzebujemy z różnych powodów poznać, zobaczyć, dotknąć i przeżyć. Szansą na tego typu doświadczenia jest właśnie szeroko rozumiana turystyka. Na potrzeby niniejszego artykułu istotne będą rozważania zmierzające do ujęcia i zrozumienia istoty turystyki, jej wartości w świecie współczesnego człowieka na gruncie trzech głównych działów filozofii: ontologii, epistemologii oraz aksjologii.

## Ontologia turystyki

Turystyka przedstawia określoną rzeczywistość ontyczną, która odnosi się do szerokiego spektrum kultury oraz zagadnień społeczno-ekonomicz-

<sup>5</sup> J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*, op. cit., s. 104.

<sup>6</sup> J. Lipiec (2001), *Fenomen turystyki a zdrowie człowieka*. W: R. Żukowski, Z. Żukowska [red.], *Zdrowie-Ruch-Fair Play*, Warszawa, s. 24.

<sup>7</sup> K. Przeclawski (2001), *Człowiek a turystyka*. *Zarys socjologii turystyki*, Kraków, s. 33.

<sup>8</sup> Filozofia przyrody według Schellinga „analizuje ludzkie odczucie natury, konkretne doświadczenie, poprzez które umysł ludzki uczestniczy w naturze”. Zob. J. Didier (2002), *Słownik filozofii*, Katowice, s. 119.

<sup>9</sup> J. Kosiewicz (2004), *Antropologiczne podłoże refleksji filozoficznej nad przyrodą i turystyką*, op. cit., s. 69.

<sup>10</sup> M. Zawisło (2006), *Eros podróży*. W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia turystyki*, op. cit., s. 88.

nych<sup>11</sup>. Dokonując analizy przedmiotu należałoby uchwycić jego istotę. Ująć te składniki, które bez względu na zmieniającą się perspektywę pozostają stałe i niezmiennie oraz są konieczne, aby móc mówić o zjawisku jakim jest turystyka. W literaturze wskazuje się na kilka podstawowych elementów: człowiek – „podmiot aktu turystycznego”, atrakcje turystyczne – „przedmiot aktu turystycznego”, ruch, instrumentarium turystyczne oraz nadbudowa ideowo-wartościująca, dająca impuls do podjęcia wędrówki<sup>12</sup>.

Centralnym punktem odniesienia i pierwszym ważnym kryterium rozważań nad filozofią turystyki jest człowiek podróżujący – *homo viator*<sup>13</sup>, aktywny byt w procesie poznawczym, podmiot aktu turystycznego, człowiek jako kreator własnej aktywności, świadomy byt, kierujący się określonym, intencjonalnym celem<sup>14</sup>. Znajduje się w ciągłym ruchu przestrzennym jako podróżnik, wędrowiec, pielgrzym, turysta, globtroter, obieżyświat, tramp itp<sup>15</sup>. Ograniczony własnymi możliwościami poznawczymi, nasyca istniejące fakty empiryczne, doznawane w procesie wędrówki, subiektywnie odczuwanym czasem i przestrzenią, nasyca je swoimi podmiotowymi właściwościami<sup>16</sup>. Jako podmiot i kreator aktów turystycznych nadaje im pewną wartość, jest zdolny do ich odczuwania, przeżywania oraz ich behawioralnego odbioru.

Podmiot aktu turystycznego może być realizowany w formie jednostkowej lub jako wędrująca grupa<sup>17</sup>. Jednostka w akcie turystycznym jest „sobie panem, sterem i okrętem” poddana dyktaturze własnej woli, pragnień oraz oczekiwań, zdana na samą siebie, podlega jedynie swoim indywidualnym, jednostkowym ograniczeniom. Podmiot zbiorowy kieruje się wspólnym celem w danej akcji turystycznej. Jednostka decyduje się na współdziałanie z grupą współwędrowców, na kompromisy oraz współtworzenie danej akcji wędrowniczej. Przyjmuje z góry ustalony schemat, w obrębie którego stwarza swoją autonomiczną przestrzeń własnych reakcji, odczuć oraz oczekiwań w trakcie realizacji zbiorowego aktu turystycznego. Godząc się na współdziałanie w grupie pozostaje jednak jednostką indywidualną, lecz nastawioną na realizację wspólnego celu.

---

<sup>11</sup> Z. Łyko, op. cit., s. 63.

<sup>12</sup> J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*, op. cit., s. 86 i n. Por. inne ujęcie ontologii turystyki w: Z. Łyko, op. cit., s. 38 i n.; M. Kazimierczak, op. cit., s. 151 i n.; J. Kosiewicz (2007), *Czas wolny w perspektywie ontologii i epistemologii czasu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*, Warszawa, s. 53 i n.

<sup>13</sup> G. Marcel (1984), *Homo Viator*, Warszawa, za: K. Przeclawski (2005), op. cit., s. 53.

<sup>14</sup> J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*, op. cit., s. 86.

<sup>15</sup> J. Lipiec (2006), *Człowiek wędrujący (problem narodzin i sensu podmiotowości turystycznej)*. W: Z. Dziubiński (red.), *Aksjologia turystyki*, op. cit., s. 35.

<sup>16</sup> J. Kosiewicz (2004), *Antropologiczne podłoże refleksji filozoficznej nad przyrodą i turystyką*, op. cit., s. 27.

<sup>17</sup> J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*, op. cit., s. 86.

Kategorią łączącą podmioty aktu turystycznego jest zmierzanie ku przedmiotowi aktu turystycznego. Ów przedmiot aktu turystycznego jest drugim, zasadniczym punktem odniesienia w ontologicznych rozważaniach nad filozofią turystyki<sup>18</sup>. Przedmiot aktu turystycznego usytuowany jest w przestrzeni, z dala od codziennego, znanego „tu”, nakierowany jest na „tam” nieznaną i nowe. Wędrówka podmiotu ukierunkowana jest na jakiś obiekt lub zespół obiektów, różnych w odniesieniu do miejsca stałej lokalizacji podmiotu. Wyróżnia się trzy podstawowe rodzaje wyjazdów: po pierwsze, podróże skierowane w konkretne, upatrzone miejsce w przestrzeni „dokądś”; po drugie, podróże nadające wartość samej aktywności ruchowej, przestrzennej i czasowej, „dla samego bycia w drodze” z dala od znanego, bezpiecznego, naznaczonego codzienną rutyną i monotonią miejsca stałego pobytu; i wreszcie po trzecie, podróż „po coś”, czyli podróż wyznaczona dla osiągnięcia jakiegoś celu<sup>19</sup>.

Obydwe jakości ontologiczne: podmiot oraz przedmiot aktu turystycznego, konstytuujące proces wędrówki. Współistnieją one w uporządkowanej czasowo i przestrzennie rzeczywistości. Uporządkowanie to gwarantuje wprawienie podmiotu w przestrzenny ruch. Ruch jako „dynamiczny układ relacji podmiotowo-przedmiotowy i jako kwintesencja stosunku podmiotu do własnej pozycji w świecie przedmiotów” stanowi trzecią kategorię ontologiczną opisywanego zjawiska<sup>20</sup>. Ruch staje się „esencjonalną dominantą, przesłaniającą w wymiarze ważności wszystkie inne cechy człowieka. (...) Podróżnik, wędrowiec czy włóczęga skupia całą swoją energię życiową w podmiotowości przestrzennego ruchu”<sup>21</sup>. Proces wędrówki wyraża się w stałym ruchu podmiotu w kierunku przedmiotu, przy czym aktywność jest właściwością wyłączną podmiotu, tj. turysty, wędrowca, podróżnika itp. Ruch ten dokonuje się w czasoprzestrzennej spirali – wyruszając z danego miejsca „tu i teraz”, przemierzając określoną drogę czasoprzestrzenną, powracamy w to samo miejsce lecz wyrażone w innej przestrzeni czasowej<sup>22</sup>. Wszelka

<sup>18</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 86.

<sup>19</sup> S. Owsianowska, op. cit., s. 125. Typologia turystyki rozpatrywana w kontekście przedmiotu aktu turystycznego dzielona bywa również na dwie podstawowe formy; turystyka ukierunkowana na dotarcie „tam”, „gdzieś”, w upatrzone miejsce w przestrzeni oraz koncentracja na samym ruchu „poprzez”, czyli interesującej dla samej siebie trasy podróży. Możliwe jest również harmonijne współistnienie obydwu aspektów. Por. J. Lipiec, op. cit., s. 87

<sup>20</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 87.

<sup>21</sup> J. Lipiec (2006), Człowiek wędrujący (problem narodzin i sensu podmiotowości turystycznej, op. cit., s. 35.

<sup>22</sup> Nieco odmiennie ujmuje tę kwestię J. Lipiec, który wskazuje, że: „turystyka wsparta jest o ruch wahadłowy – tam i z powrotem: od punktu wyjścia ku danemu punktowi docelowemu i na powrót. Miejsce startu wyprawy staje się nie tylko metą ostatecznego zakończenia wędrówki, ale stałym układem odniesienia wszelkiego ruchu w przestrzeni. Turystyka nie jest więc wędrówką bez powrotu, nie jest też bezterminową migracją ani włóczęgą bez celu, lecz przeciwnie – podróżowaniem w czasoprzestrzennym kole”. J. Lipiec (2003), *Filozofia turystyki*, op. cit., s. 87.

aktywność turystyczna podejmowana przez człowieka wymaga oderwania się od trwałego podłoża jakim jest miejsce stałego pobytu, stabilizacji, *staus quo*, lecz z konieczną intencją powrotu do tego miejsca<sup>23</sup>. Każda podróż wpisuje się w strukturę liniowej ciągłości czasoprzestrzennej oraz psychofizycznej<sup>24</sup>. Wyruszając w podróż z punktu wyjścia docieramy do celu naszej wyprawy, a następnie powracamy tam skąd rozpoczęliśmy naszą wędrówkę, realizując ją w pewnej ciągłości czasowej, aktywizując naszą fizyczność oraz angażując sferę naszego ducha, naszą psychę.

Kolejną, czwartą kategorią ontologiczną aktu turystycznego jest instrumentarium turystyczne, tj. wyposażenie każdego turysty w niezbędne akcesoria konieczne do odbycia zamierzonej wędrówki<sup>25</sup>. Tutaj również znajduje się cała baza turystyczna z hotelami, motelami, namiotami itp. oraz cała paleta środków transportu możliwych do wykorzystania w trakcie wędrówki.

Rozważania nad składowymi istoty fenomenu, jakim jest turystyka, oscyloowało wokół jakości fizycznych, istniejących realnie. Jest jednak jeszcze jedna kategoria, piąta, której istnienie realizuje się w sferze „czysto intencjonalnej” Podmiot aktu turystycznego generuje określone sensory i wartości związane z realizacją każdej podróży: akt turystyczny staje się takim nie tylko dzięki cechom fizycznym przemieszczeń, ale nade wszystko dzięki uczestnictwu człowieka w intencjonalnie wyznaczonym i intencjonalnie objaśnionym programie urzeczywistnianych sensów<sup>26</sup>. Istotne stają się kwestie dotyczące powodu inicjacji turystycznej oraz wartości, do których zmierzamy, które pragniemy poznać poprzez realizację danej wędrówki. Istotna staje się cała nadbudowa ideowo-wartościująca, która daje nam impuls do podjęcia wędrówki.

## Epistemologia turystyki

Poznanie świata przez człowieka odbywa się zarówno poprzez sferę zjawisk fizycznych, istniejących realnie, ale równie istotne jest poznanie świata i siebie samego, poprzez sferę przeżyć wewnętrznych człowieka. Naturalna ciekawość, stanowiąca charakterystyczną cechę ludzkiej kondycji, szczególnie wyraźnie realizuje się w podmiocie aktu turystycznego. Zaspokajanie ciekawości świata, pragnień i potrzeb poznawania „więcej, dalej i głębiej”<sup>27</sup>, poznawania samego siebie urzeczywistnia się w akcie turystycznym: Świat dla turysty to nieskończony horyzont nowych przeżyć, co dla jego natury stanowi istotę bytu... Świat służy mu do kształtowania swojej tożsamości i wzbogaca-

<sup>23</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 88.

<sup>24</sup> J. Lipiec (2006), Człowiek wędrujący (problem narodzin i sensu podmiotowości turystycznej, op. cit., s. 48.

<sup>25</sup> J. Lipiec (2003), Filozofia turystyki, op. cit., s. 88.

<sup>26</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 88.

<sup>27</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 89.

nia wiedzy o nim samym<sup>28</sup>. Turystyka jest szczególnym sposobem poznawania autentycznego i bezpośredniego świata oraz siebie. Jest oparta na czystej empirii, na bezpośrednich doświadczeniach zmysłowych podmiotu zdobywanych w trakcie aktywnej wędrówki poprzez wytyczoną trasę<sup>29</sup>. Turysta poprzez osobiste uczestnictwo w akcie podróży staje się odkrywcą – gdy przekraczana jest dotychczasowa wiedza na temat poznawanego przedmiotu, weryfikatorem stawianych hipotez, lub korektorem ustalonych uprzednio faktów<sup>30</sup>.

Poznaniu bezpośredniemu, tj. osobistemu dotarciu „do i w głąb” przedmiotu poznawanego, towarzyszy również sfera poznania transcendentального. Dyskusyjny okazuje się problem stary jak stara jest filozofia, a mianowicie, czy dany przedmiot poznania dostępny jest nam niezależnie od podmiotu poznania, tj. poznającego turysty, czy może przedmiot poznania jest swoistym wytworem samego podmiotu. Doznania podmiotowe tym samym będą nie tylko odzwierciedlaniem obiektywnych właściwości poznawanego przedmiotu, ale będą przyczyną zaistnienia przedmiotu przeżycia turystycznego. Na obraz poznawanego przedmiotu będą nakładać się obiektywnie, ontologicznie istniejące cechy przedmiotu, ale również obraz przedmiotu wzbogacony o indywidualną i subiektywną sferę konstrukcji generowanych przez turystę<sup>31</sup>.

Ilustracją rozważanego wyżej zagadnienia może być kalka wzorów kulturowych, poprzez którą podmiot dokonuje poznania przedmiotu nowego, dotychczas nieznanego. Przedmiot ten dostosowujemy do pojęć, którymi potrafimy operować i przy pomocy których kształtujemy wizerunek świata: turysta nie dotyka rzeczywistości zwiedzanego kraju, oddziela go od niego szyba bezpieczeństwa schematów postrzegania. Wszystko co widzi, co poznaje jest spójne z tym, co chciałby zobaczyć, na co jest przygotowany i czego oczekuje<sup>32</sup>. Poznanie pełne jest niemożliwe, gdyż podmiot poznawczy, ograniczony swoją własną wiedzą i dostępnym mu doświadczeniem, ograniczony swoimi możliwościami percepcyjnymi, automatycznie interpretuje nowe zjawiska i fakty poprzez intencjonalnie zdobytą wiedzę. I nawet uświadomione przypuszczenie, iż poznawany fakt może dla nas nie być w pełni osiągalny, może wykraczać poza nasze możliwości poznawcze, nigdy nie stanie się prawdą oczywistą o poznawanym przedmiocie<sup>33</sup>

---

<sup>28</sup> A. Bezmienow (2004), Turystyka jako aspekt tworzenia przestrzeni poznawczej człowieka. W: M. Kazimierzczak [red.], *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, Poznań, s. 70.

<sup>29</sup> J. Lipiec (2003), Filozofia turystyki, op. cit., s. 90.

<sup>30</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 90.

<sup>31</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 91.

<sup>32</sup> A. Chudecka (2004), Historyczne i kulturowe pojęcie podróży. W: M. Kazimierzczak [red.], op. cit., s. 55.

<sup>33</sup> Interesujący punkt widzenia na problem komunikacji międzykulturowej odnaleźć można w artykule A. Wizy (2004), *Komunikacja międzykulturowa a turystyka*. W: M. Kazimierzczak [red.], op. cit., s. 182 i n.

Turystyce zawdzięczamy jeszcze jeden wymiar poznania: poznanie samego siebie. Jednym z aspektów poznawczych w trakcie wędrowki jest „zwiedzanie” świata jako drogi do „zwiedzania” siebie i „zwiedzanie” siebie jako drogi do „poznania świata”<sup>34</sup>. W konfrontacji z nową sytuacją, w jakiej zostaje postawiony podmiot aktu turystycznego w trakcie odbywanej wędrowki, oderwanie od codziennych schematycznych, przewidywalnych działań, podmiot na nowo dokonuje odkrywania samego siebie<sup>35</sup>. Jak powiada fragment znanego wiersza W. Szymborskiej: „tyle wiemy o sobie, ile nas sprawdzono”<sup>36</sup>. Wyuczony w naszej stabilizacji dnia codziennego zachowania nic nam nie mówią o naszej ukrytej pod warstwą konwenansu prawdziwej naturze. Zaskakujące nas wydarzenia, nieznanne i nieoczekiwane, nieprzewidywalne, uruchamiają drzemiące w nas pokłady instynktownych, automatycznych zachowań. Wyprawy i wędrowki (...), zwłaszcza w postaci zespołowych przedsięwzięć, stawiają uczestników wobec nowych i skomplikowanych problemów etycznych, zmuszają do bieżących i zdecydowanych ocen i wyborów moralnych<sup>37</sup>, one stają się „autentycznym wymiarem postawy etycznej” weryfikowanej nie przez deklaracje, ale poprzez rzeczywiste czyny<sup>38</sup>. Rzeczywistość turystyczna, w której realizuje się akt poznawania siebie jest wiarygodnym testem, na to, kim jestem naprawdę.

## Aksjologia

„Turystyka wyrasta z wartościowania rzeczywistości i ku wartościom świadomie zmierza”<sup>39</sup>. Tak zaprezentowana kategoria aksjologiczna turystyki pociąga za sobą szereg podziałów i typologii. Jeden z nich ustala następujący katalog wartości podróźniczych doświadczeń: poznawcze, historyczne, kulturowe, przyrodnicze, zdrowotne, społeczne, ekonomiczne, polityczne, sakralne, etyczne, estetyczne, narodowe i międzynarodowe, egzystencjalne i ornamentalne, autoteliczne i instrumentalne<sup>40</sup>. Inne typologie rozróżniają: kryterium antropologiczne, w obrębie którego rozpatrywane są wartości indywidualne, społeczne i gatunkowe; kryterium trwałości, które ujmuje wartości trwałe i ulotne; kryterium odniesienia do celu, z którym wiążą się wartości autoteliczne i instrumentalne; kryterium zakresowe, wyróżniające wartości powszechne,

<sup>34</sup> A. Bezmienow, op. cit., s. 65.

<sup>35</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 92.

<sup>36</sup> W. Szymborska, *Minuta ciszy po Ludwice Wawrzyńskiej*, [www.pan.net/szymborska/poezje.htm](http://www.pan.net/szymborska/poezje.htm).

<sup>37</sup> J. Kosiewicz (2004), *Antropologiczne podłoże refleksji filozoficznej nad przyrodą i turystyką*, op. cit., s. 31.

<sup>38</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 92.

<sup>39</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 93.

<sup>40</sup> Z. Łyko, op. cit., s. 65.

regionalne i personalne; kryterium ontologiczne z wartościami egzystencjalnymi, esencjalnymi i ornamentalnymi; kryterium nasycenia dobrem z jego wartościami pozytywnymi i negatywnymi, a w ujęciu sakralnym również neutralnymi; oraz kryterium konsekwencji podmiotu, wedle którego rozpatrywane są wartości konstruktywne i destruktywne<sup>41</sup>. Poszukując podstaw aksjologicznych turystyki można również sięgnąć do zagadnień związanych z fundamentalnymi wartościami europejskiej kultury i dokonać analizy aksjologicznej turystyki w oparciu o kategorie: dobra, prawdy, piękna, świętości i witalności<sup>42</sup>.

Turystyka jako oferta aksjologiczna, odpowiada na potrzeby i wyznaczone cele człowieka, realizowane w trakcie odbywanej podróży. Łączy w sobie konkretny katalog wartości powiązanych z miejscem odwiedzanym (podróż „do”), z preferowanym sposobem spędzania czasu wolnego w podróży (podróż „po”) oraz z samym aktem podróżowania (podróż sama w sobie, dla samego bycia w drodze)<sup>43</sup>. Akt turystyczny może więc mieć charakter autoteliczny lub instrumentalny.

Biorąc pod uwagę autoteliczny aspekt podróżowania wartościującej analizie poddawany jest sam akt podróży – „jakościowo swoista wartość przeżycia turystycznego” – on sam staje się intencjonalnie docelową, wartością nadrzędną<sup>44</sup>. Domeną staje się ruch i potrzeba zmienności. Poszukiwane na tej płaszczyźnie wartości związane są z poczuciem wolności, niezależności, odmiany.

Instrumentalny charakter podróży traktuje wędrowkę jako środek do osiągnięcia innych celów: estetycznych, poznawczych, witalnych<sup>45</sup>. W tym ujęciu turystyka jest sposobem poznawania świata, jest narzędziem samodoskonalenia, okazją do rozrywki i przyjemnego spędzenia czasu. Estetyczne walory turystyki wiążą się z poznaniem świata przyrody i kultury ludzkiej, odkrywaniem jego piękna i brzydoty, jego przeżywaniem i doznawaniem<sup>46</sup>. Funkcja poznawcza podróży pozwala zaspokoić ciekawość świata, poprzez bezpośredni kontakt z otaczającą rzeczywistością; podróż tym samym staje się szansą na wzbogacenie i urozmaicenie procesów poznawczych<sup>47</sup>. W aspekcie wartości witalnych turystyka jest jednym ze sposobów zaspokajania naturalnej potrzeby ruchu oraz sposobem na harmonijny rozwój psychofizyczny<sup>48</sup>.

Prezentowane powyżej dominanty aksjologiczne podróżowania: estetyczne, poznawcze, witalne, nie wyczerpują katalogu. Istotnym punktem odniesienia w rozważaniach nad aksjologią turystyki, są wartości etyczne. Etyczny

---

<sup>41</sup> J. Lipiec, op. cit., ss. 93–94.

<sup>42</sup> Z. Krawczyk, op. cit., ss. 155–156.

<sup>43</sup> S. Owsianowska, op. cit., ss. 140–141.

<sup>44</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 94.

<sup>45</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 94.

<sup>46</sup> Z. Łyko, op. cit., s. 66.

<sup>47</sup> S. Owsianowska, op. cit., s. 142.

<sup>48</sup> S. Owsianowska, op. cit., s. 142.

wymiar poszukiwania wartości poprzez podróże odnosi się do obowiązku człowieka względem samego siebie, czyli do nieustannego samodoskonalenia; obowiązku względem współuczestników podróży (innych turystów oraz mieszkańców odwiedzanych terenów), gdyż podróż jest okazją do spotkań, a tym samym do wchodzenia w interakcje z innymi ludźmi aktu turystycznego; obowiązku wobec przyrody oraz środowiska kulturowego odwiedzanych terenów<sup>49</sup>. Turysta z perspektywy wartości etycznych jest podmiotem i przedmiotem oddziaływań pozytywnych jak i negatywnych. Turystyka stanowi istotny fragment ludzkiego świata, którego nie można tworzyć bez zasad moralnych i etycznych<sup>50</sup>.

Obok wartości pozytywnych i konstruktywnych związanych z turystyką należy również zauważyć „antywartościowe”, a nawet dysfunkcyjne oblicza turystyki, które wiążą się z działaniem nagannym etycznie, a nawet przestępczym<sup>51</sup>. Do ekstremalnych przejawów patologii turystycznej należy np. „turystyka aborcyjna” lub „turystyka seksualna”<sup>52</sup> oraz ostatnio coraz bardziej rozpowszechniana „turystyka eutanazyjna”. Wiele mówi się w kontekście turystyki o czynionej dewastacji naturalnego środowiska przyrodniczego, o zakłócaniu porządku i harmonii życia mieszkańców odwiedzanych terenów: „masowa turystyka zabija te wartości, dla poszukiwania których jest organizowana”<sup>53</sup>. Dlatego ważne jest, aby tworzone kodeksy zachowań odnoszące się do turystów, mieszkańców odwiedzanych terenów, pośredników i organizatorów turystyki były odbierane i respektowane; były żywym świadectwem starań każdego uczestnika akcji turystycznej. Istnieje wręcz moralny obowiązek rozpowszechniania pozytywnych wzorców związanych z uczestnictwem w turystyce, tym bardziej aktualny w jej masowym, globalnym wymiarze: Postulat humanizacji w obszarze turystyki i czasu wolnego jest nad wyraz zasadny w kontekście jej funkcjonalnych związków z obszarem przyrody i kultury. (...) Turystyka już z samej swej istoty sprzyjać powinna wzrostowi moralnych i etycznych wartości podróżowania<sup>54</sup>.

Aksjologiczna problematyka turystyki zwraca się przede wszystkim w stronę człowieka, jako istoty poszukującej wartości oraz wolności, poszu-

---

<sup>49</sup> K. Przeclawski, op. cit., ss. 37-38.

<sup>50</sup> Zob. m. in. S. Owsianowska, op. cit., s. 143; J. Kosiewicz (2006), Spór o istnienie czasu wolnego. W: J. Kosiewicz, K. Obodyński [red.], *Turystyka i rekreacja. Wymiary teoretyczne i praktyczne*, Rzeszów, s. 24; T. Łączek (2006), Wartości etyczne przekazywane dzieciom i młodzieży – na przykładzie Kodeksów Etycznych Turysty, *Zeszyty Wszechnicy Świętokrzyskiej*, seria „Turystyka”, 1/24, s. 197 i n.

<sup>51</sup> J. Lipiec, op. cit., s. 95.

<sup>52</sup> M. Kazimierczak (2003), O filozoficznym wymiarze turystyki, op. cit., s. 155.

<sup>53</sup> K. Przeclawski, op. cit., s. 58.

<sup>54</sup> M. Kazimierczak (2004), Etyka globalna w turystycznym kontekście. W: M. Kazimierczak [red.], *Turystyka w humanistycznej perspektywie*, op. cit., s. 100.

kującej kontaktu z rzeczywistym światem i samym sobą. Akt turystycznej eksploracji jest drogą ku tym wartościom, jest urzeczywistnieniem wolności, do której dąży podmiot, jest aktywnym poszukiwaniem oferty aksjologicznej<sup>55</sup>.

## **Podsumowanie**

Powyższe rozważania są wyrazem zauważalnej ostatnio humanizacji turystyki. To, co do niedawna stanowiło badawczą domenę przede wszystkim ekonomistów, socjologów i geografów, stanowi też coraz częstszy przedmiot penetracji filozofów, czy też ściślej, autorów posługujących się filozoficznymi metodami analizy. Przyczynia się to do poszerzenia siatki pojęciowej oraz rozszerza, i tak już szerokie, spektrum analizy zjawiska, jakim jest turystyka. Zjawisko humanizacji turystyki może dać pozytywny skutek, przyczynić się do lepszego, bardziej świadomego wykorzystywania czasu wolnego oraz polepszenia i wzbogacenia naszego życia.

---

<sup>55</sup> S. Owsianowska (2004), *Podróże ku wartościom. O aksjologicznej problematyce turystyki*. W: M. Kazimierczak [red.], op. cit., s. 91.